

Rozdział I. Wprowadzenie

§ 1. Uwagi wprowadzające

Okres ostatnich dziesięcioleci to czas gwałtownie zachodzących zmian w funkcjonowaniu społeczeństw. Przemiany polityczne, towarzyszący im rozwój współpracy międzynarodowej i, będące ich skutkiem, otwarcie granic, a także wynikające z rozwoju techniki i nowych technologii, ułatwienia komunikacyjne sprawiają, że coraz więcej osób dokonuje świadomego wyboru, a gdy zachodzi taka potrzeba: zmiany centrum swoich interesów życiowych, a także inwestuje posiadane środki, nabywając dobra majątkowe na terytorium różnych państw.

Zjawisko to ze szczególną intensywnością obserwować można na obszarze Unii Europejskiej, czemu sprzyja gwarantowana przepisami Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, swoboda przepływu osób, usług i kapitału. Znaczna część osób mających miejsce zwykłego pobytu w Unii Europejskiej posiada obywatelstwo innego państwa niż to, na którego obszarze aktualnie stale przebywa i gdzie na co dzień uczestniczy w obrocie cywilnoprawnym, nawiązując stosunki z innymi podmiotami¹. Wielu Europejczyków włada majątkiem zlokalizowanym na terytorium państw (niejednokrotnie wielu, w tym także spoza Unii Europejskiej), z którymi nie łączy ich więź obywatelstwa czy miejsca zwykłego pobytu. Chodzi przy tym nie tylko o depozyty bankowe czy wierzytelności, ale również o rzeczy w tym – coraz częściej – nieruchomości. Z drugiej zaś strony, państwa członkowskie Unii są atrakcyjnym rynkiem dla inwestorów spoza jej obszaru.

Zjawisko to zaobserwować można w ostatnich latach także w naszym kraju². Jak wynika z danych GUS, w końcu 2016 r. poza granicami Polski prze-

¹ Por. dane Eurostatu dostępne na stronie http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Migration_and_migrant_population_statistics, dostęp w dniu 29.3.2018 r.

² J. Wiśniewski, „Emigrować i wracać”. Migracje zarobkowe Polaków po 1 maja 2004 r., Instytut Spraw Publicznych, wrzesień 2006 r.; A. Bobrowska, Migracje Polaków po przystąpieniu do Unii Europejskiej, Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Kwartalnik 2/2013, s. 49–64.

bywało czasowo ok. 2515 tys. jej mieszkańców, z czego ok. 2096 tys. – w krajach członkowskich UE³. Jeśli dodać do tego tych, którzy w związku z wyjazdem zagranicznym dokonali wymeldowania z pobytu stałego w Polsce, liczba polskich obywateli przebywających za granicą staje się jeszcze bardziej znacząca. Co godne podkreślenia, opisywane ruchy migracyjne wykraczają poza obszar państw członkowskich UE. Szczególnie liczna grupa osób pochodzenia polskiego przebywa na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Jak można przypuszczać, znaczna część spośród nich nabywa dobra majątkowe w państwach swojego aktualnego pobytu, posiadając równocześnie nadal majątek na terenie naszego kraju. W obu państwach uczestniczy także w obrocie cywilnoprawnym.

Z drugiej natomiast strony, znacząco zwiększył się w ostatnich latach napływ do naszego kraju obywateli innych państw, także spoza UE. W przypadku wielu z nich można z pewnością mówić o obraniu Polski jako nowego miejsca zwykłego pobytu. Osoby te uczestniczą w stosunkach cywilnoprawnych na terenie naszego kraju, zarazem utrzymując w dalszym ciągu więzi z państwem swego pochodzenia. W obu państwach nabywają też różnego rodzaju dobra majątkowe, nie wyłączając nieruchomości.

Opisywane powyżej sytuacje sprzyjają gromadzeniu przez osoby fizyczne majątków rozproszonych na obszarze różnych państw, których systemy prawne mogą znacząco różnić się od siebie zarówno, gdy chodzi o metody wyznaczania jurysdykcji krajowej, jak i kształt norm kolizyjnych, służących wskazaniu prawa właściwego dla poszczególnych kategorii stosunków czy też regulacji merytorycznoprawnych, znajdujących do nich zastosowanie. Taki stan rzeczy wywołuje trudności już przy ocenie skutków zdarzeń, zachodzących za życia osoby uprawnionej i odnoszących się do poszczególnych składników jej majątku traktowanych z osobna. Tym większe komplikacje pojawiają się wówczas, gdy w związku ze śmiercią uprawnionego, przysługujące mu za życia prawa i obowiązki majątkowe stają się spadkiem a to samo zdarzenie, jakim jest kres ludzkiego życia, wymaga oceny pod kątem skutków wywoływanych równocześnie w odniesieniu do wszystkich jego składników⁴.

Powstające na tym tle problemy mogą mieć różny charakter i przyczynę. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której – z uwagi na różnice między nor-

³ Informacja GUS z 16.10.2017 r., o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2016.

⁴ Ch.A. Kern, D. Glücker, Das neue Europäische Erbstatut und seine Aufnahme in der deutschen Literatur, *RabelsZ* 2014, Nr 78, s. 295.

mami służącymi wyznaczeniu jurysdykcji krajowej – dwa lub więcej państw, z którymi powiązany jest spadek, czy to poprzez osobę spadkodawcy, czy to poprzez jego beneficjariuszy, czy wreszcie poprzez lokalizację jego poszczególnych składników, równocześnie uznaje własne sądy za właściwe do rozstrzygania spraw spadkowych bądź ich obranego wycinka. Sytuacja skomplikuje się dodatkowo, gdy posługując się różnymi normami kolizyjnymi prawa prywatnego międzynarodowego, każde z nich uzna, iż sprawy te (w całości bądź części) powinny być oceniane na podstawie przepisów innego prawa merytorycznego⁵, zwłaszcza, gdy wchodzące w grę systemy prawne różnią się pod względem przyjmowanych w odniesieniu do danej kwestii rozwiązań⁶.

Nie można także wykluczyć, że państwa, o których mowa, prezentując zasadniczo zbieżny punkt widzenia w kwestii jurysdykcji krajowej czy metody wskazania prawa właściwego w sprawach spadkowych, będą różniły się co do tego, jakie zagadnienia zaliczają się do tej materii. W konsekwencji np. kwestia postrzegana jako przynależna do zakresu statutu spadkowego przez sąd przyjmujący swą jurysdykcję oraz właściwość własnego prawa ze względu na obywatelstwo, domicyl czy ostatnie miejsce zwykłego pobytu spadkodawcy, w państwie położenia nieruchomości spadkowej uznana zostanie za zagadnienie z obszaru właściwości statutu rzeczowego i w konsekwencji poddana wyłączonej jurysdykcji krajowej jego sądów oraz właściwości miejscowej *legis rei sitae*.

Może także zdarzyć się tak, że przy braku kontrowersji co do jurysdykcji krajowej oraz wskazania i zakresu prawa właściwego dla spraw spadkowych, wprowadzane jego przepisami rozwiązania okażą się niekompatybilne z reżimem, jaki danemu, wchodzącemu w skład spadku bądź powołanemu do życia w związku z jego otwarciem prawu podmiotowemu, nadaje jego *lex causae*.

Bywa wreszcie, że przez wzgląd na szczególnie ważny interes publiczny, państwo lokalizacji określonych składników spadku, podejmuje w sprawach, zaliczanych zasadniczo także i przez nie do zakresu zastosowania statutu spadkowego, próbę przełamania ogólnej właściwości *legis successionis*, poprzez narzucenie zastosowania – zamiast lub obok prawa w normalnym toku rzeczy

⁵ A. Bonomi, Choice-of-Law Aspects of the Future EC Regulation in Matters of Succession – A first Glance at the Commission Proposal, w: K. Boele-Welki, T. Einhorn, D. Girsberger, S. Symonides (red.), Convergence and Divergence in Private International Law, Liber Amicorum Kurt Siehr, Schulthess 2010, s. 157.

⁶ Aktualnie brak jest realnych perspektyw rychłego wprowadzenia jednolitej, unijnej regulacji merytorycznej prawa spadkowego – por. K.W. Lange, Die geplante Harmonisierung des Internationalen Erbrechts in Europa, ZVglRWiss 2011, Nr 110, s. 427.

właściwego – własnych norm merytorycznych, uznawanych za szczególnie istotne z punktu widzenia jego organizacji politycznej, społecznej czy gospodarczej.

Te oraz inne problemy towarzyszące ocenie spadków międzynarodowych stanowią poważne utrudnienie w świadomym i odpowiedzialnym planowaniu losów własnego majątku przez przyszłych spadkodawców⁷, a z chwilą ich śmierci komplikują objęcie i wykonywanie przez beneficjariuszy spadkowych przypadających im praw oraz utrudniają ewentualnym wierzycielom zaspokojenie ich roszczeń⁸.

Istotną poprawę sytuacji przyniosło zastąpienie w państwach członkowskich UE⁹ krajowych norm kolizyjnych służących wyznaczaniu jurysdykcji krajowej oraz prawa właściwego dla spraw spadkowych jednolitymi przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z 4.7.2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego¹⁰. Nie rozwiązuje ono jednak wszystkich problemów.

Zważyć należy, że rozporządzenie znajduje zastosowanie jedynie w odniesieniu do spadków otwartych od 17.8.2015 r., podczas gdy w sprawach dotyczących spadku po osobie zmarłej wcześniej, do głosu dojdą w dalszym ciągu nieujednoliczone normy kolizyjne poszczególnych państw. Swym przedmioto-

⁷ F.M. Wilke, Das internationale Erbrecht nach der neuen EU-Erbrechtsverordnung, RIW 2012, Nr 9, s. 600.

⁸ W kwestii źródeł, charakteru i skutków komplikacji towarzyszących rozwiązywaniu międzynarodowych spraw spadkowych por. w szczególności DNOTI, Internationales Erbrecht in der EU, Würzburg 2004, s. 187–191; Wniosek Komisji pkt. 1.2; Dokument Roboczy Służb Komisji z 14.10.2009 r., uzupełniający wniosek ws. Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych i dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie utworzenia europejskiego certyfikatu spadkowego – Streszczenie Oceny Skutków – SEK(2009) 411 wersja ostateczna.

⁹ Z wyłączeniem jednak Danii, Zjednoczonego Królestwa oraz Irlandii, które nie uczestniczyły w przyjęciu rozporządzenia ani go nie stosują, są zatem, w rozumieniu jego przepisów, uznawane za państwa trzecie. W przypadku Danii sytuacja ta wynika z zastosowania art. 1 i 2 Protokołu Nr 22 w sprawie stanowiska Danii załączonego do Traktatu o UE i do Traktatu o funkcjonowaniu UE (Dz.Urz. UE C z 9.5.2008 r., Nr 115, s. 201), natomiast Zjednoczone Królestwo oraz Irlandia skorzystały z art. 1 i 2 Protokołu Nr 21 w sprawie stanowiska Zjednoczonego Królestwa i Irlandii w odniesieniu do przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, załączonego do Traktatu o Unii Europejskiej i do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C z 9.5.2008 r., Nr 115, s. 201).

¹⁰ Dz.Urz. UE L Nr 201, s. 107; dalej jako: rozporządzenie spadkowe.

wym zakresem obejmuje wyłącznie sprawy spadkowe, gdy tymczasem w wielu innych, ściśle z nimi związanych kwestiach, w tym także w sprawach rzeczowych, prawa właściwego poszukiwać należy, jak dotąd, na podstawie miarodajnych norm kolizyjnych państwa sądu. Ponadto jego normy obowiązują jedynie w związanych nim państwach członkowskich. Wreszcie zaś jego regulacja, służąca wyznaczeniu zasięgu statutu spadkowego oraz usuwaniu kolizji między nim a innymi statutami, nie jest wolna od luk oraz poważnych wątpliwości interpretacyjnych¹¹.

Z drugiej natomiast strony, należy mieć na uwadze, że obywatele UE niezrędko migrują i osiedlają się poza obszarem państw związanych rozporządzeniem, a także nabywają tam różne składniki majątku, w tym przede wszystkim rzeczy, nie wyłączając nieruchomości. Może zdarzyć się zatem, że państwo takie, w oparciu o własne normy międzynarodowego postępowania cywilnego, przyjmie jurysdykcję krajową swoich sądów w odniesieniu do sprawy spadkowej po takiej osobie oraz właściwość prawa wskazanego za pośrednictwem własnych, nieujednoliconych norm kolizyjnych. Nawet jeżeli tak się stanie, to wykonując jurysdykcję w innych kategoriach spraw jak choćby ze stosunków prawnorzeczowych i posiadania w odniesieniu do położonych na swoim obszarze rzeczy, może odmówić akceptacji rozwiązań wynikających z postanowień obcej *legis successionis*.

§ 2. Przedmiot i cel opracowania

Poruszone powyżej kwestie zaledwie sygnalizują niektóre z problemów prawnych towarzyszących spadkom międzynarodowym. Niniejsze opracowanie nie aspiruje do ich wyczerpującego omówienia ani nawet wskazania. Zakładanym celem publikacji jest rozwiązanie dotychczas nieomówionego kompleksowo w polskiej literaturze prawniczej problemu rozgraniczenia w sprawach spadkowych zakresów statutu spadkowego (tj. prawa właściwego do oceny spraw spadkowych) oraz statutu rzeczowego (tj. prawa właściwego dla praw rzeczowych i posiadania).

¹¹ U. Janzen, Die EU-Erbrechtsverordnung, DNotZ 2012, Nr 7, s. 487; B. Hess, C. Mariottini, C. Camara, Opinion on the Regulation (EC) n. 650/2012 on jurisdiction, applicable law, recognition and enforcement of authentic instruments in matters of succession and on the creation of a European Certificate of Succession, Brussels 2012, s. 16.

Zagadnienie to nabiera szczególnego znaczenia w sytuacjach, w których przynajmniej część masy spadkowej znajduje się w państwie innym niż to, którego prawo jest właściwe do oceny dziedziczenia spadku po danej osobie. W tego rodzaju przypadkach może dojść do zetknięcia się ze sobą odmiennych rozwiązań przyjmowanych we wskazanych systemach prawnych. Przykładowo prawo państwa położenia spadku czy jego poszczególnych składników może przyjmować odmienny niż statut spadkowy model następstwa prawnego spadkobierców po zmarłym (np. w prawie austriackim czy Liechtensteinu, inaczej niż w prawie polskim, nabycie spadku następuje dopiero na skutek konstytutywnego orzeczenia sądu, a w systemach prawnych państw kręgu *commom law* spadek przechodzi na executora bądź administratora), nie znać obowiązującej w statucie spadkowym konstrukcji zapisu (np. w prawie niemieckim nie występuje znany od niedawna polskiemu prawu zapis windykacyjny), czy też kreowanych przez statut spadkowy praw rzeczowych do spadku albo jego poszczególnych składników. Różnice mogą dotyczyć także kwestii dziedziczności poszczególnych typów praw podmiotowych, odmiennego sposobu postrzegania losów spadku bezdziedzicznego czy też istnienia bądź braku szczególnych ograniczeń bądź dodatkowych przesłanek związanych z nabywaniem określonych kategorii dóbr np. gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw, wybranych nieruchomości.

Niektóre z wymienionych powyżej kolizji mogą okazać się pozorne przy założeniu prawidłowego rozgraniczenia zakresów zastosowania systemów prawnych, o których mowa. Kiedy indziej zajdzie jednak konieczność ich przewyżczenia poprzez sięgnięcie po instrument tzw. dostosowania. W innych jeszcze przypadkach trzeba będzie ocenić czy uzasadnienia dla dopuszczenia do głosu w sprawie spadkowej niektórych rozwiązań prawnych państwa położenia składników spadku, pomimo właściwości prawa innego państwa, jako *legis hereditatis*, nie należy upatrywać w koncepcji tzw. przepisów wymuszających swoje zastosowanie, unikając prób nadmiernego rozbudowywania zasięgu statutu rzeczowego.

Sytuacji tej nie rozwiązuje niestety w kompleksowy i satysfakcjonujący sposób obowiązywanie w większości państw członkowskich UE jednolitego rozporządzenia spadkowego, którego normy także i w tym aspekcie wywołują wiele wątpliwości interpretacyjnych, a w związku z tym wymagają wyjaśnień, a niekiedy wręcz propozycji stosownych zmian.

Nakreślone problemy nie mają tylko teoretycznego charakteru. Bezpośrednio przekładają się na rozstrzygnięcia zapadające w konkretnych sprawach toczących się zarówno przed sądami polskimi, jak i sądami innych państw, czego

dowodem są dostępne orzeczenia. Dotykają też czynności mieszczących się w zakresie kompetencji notariuszy.

Powstać może na przykład pytanie, jakie skutki wywrze zapis windykacyjny, w sytuacji gdy prawem właściwym dla sprawy spadkowej jest prawo polskie, jednak objęta nim nieruchomości znajduje się na terytorium Niemiec czy Austrii, gdzie taka konstrukcja prawna nie występuje. Czy przyjąć należy, że na mocy przepisów *legis successionis* zapisobierca stał się jej właścicielem już z chwilą otwarcia spadku, czy też do osiągnięcia tego skutku konieczne będzie dokonanie, wymaganej przepisami *legis rei sitae*, dodatkowej czynności rozporządzającej *inter vivos* oraz wpis we właściwym rejestrze publicznym.

Powstaje także pytanie, jak powinien postąpić polski sąd w sytuacji, gdy statutem spadkowym w sprawie podlegającej jego jurysdykcji krajowej okaże się prawo, które w miejsce konstrukcji bezpośredniego następstwa prawnego spadkobierców po zmarłym, wprowadza model administracji spadkiem.

Orzecznictwo innych państw wskazuje też na problemy towarzyszące ocenie losów składników spadku, do których spadkodawca nie powołał spadkobiercy ani zapisobiercy, a równocześnie brak jest spadkobierców ustawowych z grona osób fizycznych. Czy w takim wypadku, w razie właściwości w sprawie spadkowej prawa polskiego, polska gmina albo Skarb Państwa mogą w charakterze spadkobiercy ustawowego przejąć składniki bezdziedzicznego spadku (np. depozyty bankowe) położone w państwie, według którego prawa „dobra niczyje” przypadają, prawem kaduka, miejscowemu fiskusowi bądź innej wskazanej osobie prawnej?

Pojawia się wreszcie pytanie czy na porządek dziedziczenia niektórych kategorii składników spadku np. gospodarstwa rolnego może mieć wpływ fakt, że w prawie państwa ich położenia, niebędącym jednak statutem spadkowym po zmarłym właścicielu, dziedziczenie tego rodzaju dóbr uzależnione jest od szczególnych kwalifikacji osobistych jego następców prawnych, a jeśli tak, w jaki sposób ingerencję tę uzasadnić.

Próbę odpowiedzi na te oraz szereg innych pytań o wyraźnym znaczeniu praktycznym z pogranicza statutów spadkowego i rzeczowego przynieść ma prezentowana praca.

§ 3. Konstrukcja pracy

Niniejsza rozprawa podzielona została na cztery rozdziały merytoryczne, zwieńczone wspólnym podsumowaniem.

Pierwszy z nich poświęcony jest nakreśleniu relacji między statutem rzeczowym a statutem spadkowym. Znaleźć można w nim informacje na temat sposobu pojmowania, kryterium wyodrębnienia oraz przedmiotowego zakresu każdego z nich. Prezentacja kategorii podlegających im spraw służyć ma wskazaniu przyczyn powstawania oraz obszarów potencjalnych kolizji między postanowieniami *legis successionis* a statutem rzeczowym poszczególnych składników spadku. Skoro natomiast ryzyko takie nie zachodzi, gdy w roli obu statutów występuje prawo tego samego państwa, zasadne wydaje się przedstawienie metod służących wyznaczeniu każdego z nich, a następnie rozważenie, czy właściwym sposobem na uniknięcie problemu nie jest po prostu ich odpowiedni dobór.

Drugi, najobszerniejszy spośród wszystkich rozdziałów, ma na celu wskazanie znaczenia każdego z obu statutów przy ocenie prawnorzeczowych skutków związanych z otwarciem spadku. Prawo merytoryczne poszczególnych państw wykazuje daleko idące różnice w podejściu choćby do takich kwestii jak jurydyczna koncepcja nabycia spadku po zmarłym, sposób urzeczywistnienia rozporządzających skutków zapisu w odniesieniu do objętych nim praw podmiotowych, powstające *ipso iure* z chwilą śmierci spadkodawcy ograniczone prawo rzeczowe do spadku lub jego części, jako postać uposażenia wybranych beneficjariuszy zmarłego, respektowanie bądź nie rozporządzających skutków testamentu działowego, obowiązujący model wspólności majątku spadkowego i działu spadku, podejście do konstrukcji trustu, jako instrumentu służącego rozrządzeniu przez spadkodawcę składnikami majątku na wypadek śmierci. Gdy w charakterze statutu spadkowego oraz statutu rzeczowego przynależnych do spadku przedmiotów występuje prawo innego państwa, a systemy te różnią się od siebie w postrzeganiu wskazanych powyżej kwestii, zachodzi konieczność rozstrzygnięcia, któremu z nich przyznać pierwszeństwo. Czy kosztem *legum causae* poszczególnych przynależnych do spadku rzeczy zezwolić statutowi spadkowemu na ukształtowanie, we właściwy mu sposób, rozporządzających skutków w odniesieniu do całego spadku bez względu na miejsce jego lokalizacji, czy może raczej pozostawić w tej mierze decydujący głos przepisom poszczególnych *legum rei sitae*, nawet jeśli nabycie prawa uzależniają one od dopełnienia dodatkowych przesłanek. Ewentualne opowiedzenie się za pierwszą z możliwości rodzi natomiast pytanie, czy w ogóle, a jeśli tak, to w jakim stopniu oraz jakimi środkami, w obliczu takiej koncepcji rozgraniczenia obu statutów, zapewnić statutowi rzeczowemu możliwość kontroli nad przenikaniem na obszar spraw objętych, co do zasady, jego właściwością, nieznanym mu instytucji prawnych, pochodzących z *legis successionis*.

Systemy prawne poszczególnych państw różnią się od siebie zarówno, gdy chodzi o sposób pojmowania spadku jako takiego, jak i podejście do dziedziczności poszczególnych kategorii praw podmiotowych. Składniki majątku zmarłego, podlegające dziedziczeniu w prawie niektórych państw, w innych systemach prawnych mogą być uznawane za nieprzenoszalne bądź też zostać objęte innym od dziedziczenia reżimem następstwa prawnego na wypadek śmierci osoby uprawnionej. W przypadku zatem, gdy co najmniej część spośród należących do majątku zmarłego rzeczy znajduje się poza obszarem państwa, którego prawo jest w danej sprawie statutem spadkowym, może dojść do zderzenia ze sobą odmiennych zapatrywań, jakie prezentują w tej kwestii statut rzeczowy i *lex successionis*.

Znane są również sytuacje, w których prawo państwa położenia, nie negując wprowadzie dziedziczności danej kategorii składników majątku, równocześnie przez wzgląd na szczególnie ważny interes publiczny, podyktowany przyczynami ekonomicznymi, społecznymi czy rodzinnymi, wprowadza nieznane statutowi spadkowemu, szczególne uwarunkowania dotyczące ich dziedziczenia, dążąc do zapewnienia skuteczności tego rodzaju rozwiązań niezależnie od postanowień *legis successionis*. Przykładem takiej regulacji są dawne polskie przepisy o dziedziczeniu gospodarstw rolnych.

Rozważania rozdziału trzeciego zmierzają do wyjaśnienia wpływu statutu rzeczowego na określenie zawartości spadku. Służą także zdefiniowaniu i charakterystyce mechanizmu, któremu owe szczególne uwarunkowania, odnoszące się do dziedziczenia wybranych składników spadku, a wprowadzane przepisami prawa państwa ich położenia, zawdzięczają pierwszeństwo przed postanowieniami *legis successionis*. Mimo że wykracza to poza zasadniczy przedmiot niniejszego opracowania, poruszając tę problematykę, trudno było także oprzeć się pokusie spojrzenia z szerszej perspektywy na znaczenie przepisów wymuszających swoje zastosowanie przy rozstrzyganiu spraw spadkowych.

Ostatni, czwarty rozdział pracy, poświęcony został rozwiązywaniu ewentualnych kolizji między statutem spadkowym a prawem państwa położenia składników majątku zmarłego, wynikających z ich odmiennego podejścia do losów tzw. spadku bezdziedzicznego, tj. takiego, do którego spadkodawca nie powołał skutecznie beneficjariuszy przy równoczesnym braku spadkobierców ustawowych z grona osób fizycznych. W systemach prawnych niektórych państw sytuacje takie rozwiązywane są za pomocą klasycznego dziedziczenia ustawowego fiskusa, podczas gdy w innych upatruje się w nich przesłanki nabycia przez państwo, jako dysponenta władzy zwierzchniej nad danym teryto-

rium, poza mechanizmami prawa spadkowego, wszystkich położonych na jego obszarze składników spadku bezdziedzicznego. Wskazuje się, że gdy statut spadkowy prezentuje w tej mierze odmienny punkt widzenia niż *lex sitae*, może to prowadzić zarówno do konfliktów pozytywnych (kiedy to pretensje do danego składnika majątku zgłosi równocześnie fiskus państwa jego lokalizacji oraz państwa, którego prawo jest w danej sprawie statutem spadkowym), jak i negatywnych (gdy do danego składnika majątku nie wysunie roszczeń żadne z państw). Niniejszy rozdział jest próbą odpowiedzi na pytanie, czy mamy tu do czynienia z realnym problemem oraz jak przewidywać ewentualne wynikiące stąd komplikacje.

Zwieńczeniem pracy jest podsumowanie, zawierające zestawienie i zbiorczą analizę też podsumowujących rozważania poszczególnych rozdziałów, zarówno pod kątem oceny istniejących rozwiązań: dawnych oraz współczesnych, jak i – gdzie to niezbędne – przedstawienia propozycji stosownych zmian na przyszłość. Unaocniają one, że nie zawsze dążenie przez prawo państwa lokalizacji składników spadku do ingerencji w rozstrzygnięcie sprawy spadkowej jest przejawem kolizji między statutem spadkowym a statutem rzeczowym. Tam natomiast, gdzie kolizje takie rzeczywiście występują, kluczową kwestią staje się prawidłowe wytyczenie linii demarkacyjnej między oboma statutami, a także wskazanie właściwych metod przewidywania rozbieżności między ich postanowieniami.

§ 4. Prawne tło rozważań

Pomimo że rozważania niniejszej pracy koncentrują się na spojrzeniu na problem styku statutów przede wszystkim z perspektywy polskich organów stosujących prawo, nie są one ograniczone wyłącznie do analizy norm merytorycznych oraz kolizyjnych obowiązujących w naszym kraju. Uwzględnienie w szerokim zakresie obcych regulacji prawa cywilnego i prawa prywatnego międzynarodowego, a także dorobku doktryny i orzecznictwa innych państw, należących do różnych kręgów kultury prawnej, odgrywa, z punktu widzenia założeń niniejszej pracy, kluczową rolę.

Zestawienie ze sobą przykładów rozwiązań występujących w merytorycznym prawie spadkowym oraz rzeczowym różnych systemów prawnych, uzmysławia praktyczny wymiar problemów, pojawiających się na styku statutu rzeczowego z *lege successionis*. Ma to także służyć przybliżeniu instytucji prawnych, z którymi może zetknąć się polski sąd, orzekając w sprawie spadkowej

na podstawie prawa innego państwa czy uwzględniając skutki wydanych w takim państwie orzeczeń bądź sporządzonych aktów.

Analiza obcych norm prawa prywatnego międzynarodowego służy z kolei pozyskaniu argumentów istotnych dla lepszego zrozumienia norm kolizyjnych obowiązujących własne sądy oraz oceny wprowadzanych nimi rozwiązań (także pod kątem ewentualnych wniosków *de lege ferenda*). Pozwala także zdobyć wiedzę na temat odmiennych metod poszukiwania prawa właściwego, z którymi polski sąd może się zetknąć w granicach wyznaczanych własnymi normami kolizyjnymi drugiego stopnia o odesłaniu czy też wyprawdzając skutki z obcych orzeczeń opartych na ustalonym w ten sposób prawie merytorycznym. Pod względem znaczenia wyróżnia się tutaj regulacja prawa prywatnego międzynarodowego obowiązującego na terenie Niemiec, gdzie ze względu na szczególnie kształt merytorycznego prawa cywilnego, problem styku statutu spadkowego i rzeczowego od dawna jest dostrzegany i szeroko dyskutowany w doktrynie prawniczej i orzecznictwie.

Na systematyce i zawartości niniejszej pracy w szczególności sposób zaważyły zachodzące w ostatnich latach zmiany w kształcie norm kolizyjnych, służących wyznaczaniu prawa właściwego dla spraw spadkowych przez polskie sądy. Pierwszą z nich przyniosło zastąpienie z dniem 16.5.2011 r. dawnej ustawy z 12.11.1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe¹², nową ustawą o tym samym tytule, uchwaloną przez Sejm 4.2.2011 r.¹³. Miarodajna dla spadków po osobach zmarłych począwszy od 16.5.2011 r.¹⁴, zawiera ona – ujęte w nowoczesny sposób i zharmonizowane z europejskim prawem prywatnym międzynarodowym – normy kolizyjne określające prawo właściwe dla stosunków osobistych i majątkowych w zakresie prawa prywatnego.

Czas jej obowiązywania, gdy chodzi o normy kolizyjne miarodajne dla spraw spadkowych, okazał się jednak wyjątkowo krótki, wynosząc zaledwie 4 lata i 3 miesiące.

Przyczyną takiego stanu rzeczy stało się ukończenie, prowadzonych już od dłuższego czasu, w ramach struktur Unii Europejskiej, prac nad stworzeniem jednolitego unijnego instrumentu kolizyjnego w sprawach spadkowych. Ich

¹² Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm.

¹³ Ustawa z 4.2.2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe, t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1792.

¹⁴ Inny punkt widzenia przyjąć należy jednak w odniesieniu do dopuszczalności i ważności materialnej rozrządzeń na wypadek śmierci. Gdy chodzi o styk dawnej i nowej ustawy polskiej – stosujemy normy obowiązujące w dacie jego sporządzenia. Zatem art. 35 PrPrywM z 1965 r. w odniesieniu do rozrządzeń dokonywanych do 15.5.2011 r., zaś art. 65 PrPrywM z 2011 r. do rozrządzeń sporządzanych począwszy po tej dacie.

podstawę prawną stanowił art. 81 ust. 2 lit. c TFUE, upoważniający Parlament Europejski i Radę, w szczególności, jeżeli jest to niezbędne do prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego, do przyjmowania w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach cywilnych mających skutki transgraniczne, m.in. środków zmierzających do zapewnienia zgodności norm znajdujących zastosowanie w państwach członkowskich w przypadku kolizji przepisów i sporów o właściwość.

Bazująca na wynikającej stąd kompetencji i określana jako priorytet, zapowiedź przyjęcia europejskiego instrumentu w zakresie spraw spadkowych pojawiła się już w tzw. wiedeńskim planie działań z 1998 r.¹⁵

Na posiedzeniu w Tampere, w dniach 15–16.10.1999 r., Rada Europejska zatwierdziła zasadę wzajemnego uznawania orzeczeń oraz innych decyzji organów sądowych jako podstawę współpracy sądowej w sprawach cywilnych i zwróciła się do Rady i Komisji o przyjęcie programu w zakresie środków wdrażania tej zasady.

W dniu 30.11.2000 r. przyjęto wspólny dla Komisji i Rady program środków dotyczących wprowadzania w życie zasady wzajemnego uznawania orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, w którym określono środki dotyczące harmonizacji norm kolizyjnych jako ułatwiające wzajemne uznawanie orzeczeń i przewidziano ustanowienie instrumentu odnoszącego się do testamentów i dziedziczenia¹⁶.

Podstawą dla dalszych działań, które przybrały już kształt propozycji konkretnych rozwiązań prawnych stał się opracowany w listopadzie 2002 r., przez Niemiecki Instytut Notarialny w Würzburgu raport pt. „Étude de droit comparé sur les règles de conflits de juridictions et de conflits de lois relatives aux testaments et successions dans l’Union Européenne”.

W zaakceptowanym przez Radę na posiedzeniu w Brukseli, w dniach 4–5.11.2004 r. Programie Haskim podkreślono potrzebę przyjęcia aktu prawnego w kwestii dziedziczenia, dotyczącego w szczególności kolizji praw, jurysdykcji, wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń w obszarze dziedziczenia oraz europejskiego poświadczenia spadkowego oraz zwrócono się do Komisji Europejskiej o przedstawienie Zielonej Księgi, obejmującej całość problematyki międzynarodowego prawa spadkowego¹⁷. Została ona opubli-

¹⁵ Dz.Urz. UE C Nr 19, s. 1.

¹⁶ Dz.Urz. UE C Nr 12, s. 1.

¹⁷ Program Haski: wzmacnianie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE C Nr 53, s. 1.

kowana 1.3.2005 r. i poddana konsultacjom, które zaowocowały zgłoszeniem ok. 60 komentarzy oraz publicznym wysłuchaniem, zorganizowanym w Brukseli 30.11.2006 r.¹⁸.

W oparciu o pozyskane w ten sposób uwagi, wyniki prac powołanej przez Komisję w dniu 1.3.2006 r.¹⁹ grupy ekspertów zwanej grupą „PRM III/IV”, konkluzje ze spotkania ekspertów krajowych, mającego miejsce w dniu 30.6.2008 r.²⁰, przy aprobachie dla przyjęcia nowego aktu prawnego ze strony Parlamentu Europejskiego²¹ oraz Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego²², Komisja Europejska przedstawiła w dniu 14.10.2009 r. oficjalny projekt rozporządzenia wraz z wnioskiem o jego przyjęcie²³.

Idea rozporządzenia rozwinięta została w Programie Sztokholmskim, przyjętym na posiedzeniu Rady zorganizowanym w Brukseli w dniach 10–11.12.2009 r.²⁴ Podkreślono tam, że wzajemne uznawanie powinno zostać rozszerzone na dziedziny dotychczas jeszcze nim nieobjęte np. dziedziczenie i testamenty, z jednoczesnym uwzględnieniem systemów prawnych państw członkowskich, w tym porządku publicznego i krajowych tradycji we wskazanym zakresie.

Trwające równolegle konsultacje międzynarodowe oraz prace na forum Rady Europejskiej i Parlamentu zaowocowały ostatecznie uchwaleniem w dniu 13.3.2012 r. przez ten ostatni organ zmodyfikowanego projektu rozporządzenia²⁵, przyjętego następnie przez Radę w dniu 7.6.2012 r.²⁶.

¹⁸ Zob. http://ec.europa.eu/justice_home/news/consulting_public/successions/news_contributions_en.htm, dostęp w dniu 12.4.2017 r.

¹⁹ Dz.Urz. UE C Nr 51, s. 3.

²⁰ Zob. http://ec.europa.eu/justice_home/news/consulting_public/successions/contributions/summary_contributions_successions_fr.pdf.

²¹ Rezolucja z 16.11.2006 r., P6_TA(2006)0496.

²² Opinia z 26.10.2005 r., Dz.Urz. UE. C Nr 28, s. 1–5.

²³ KOM(2009) 154 wersja ostateczna.

²⁴ Dz.Urz. UE C Nr 115, s. 1.

²⁵ Stanowisko Parlamentu Europejskiego przyjęte w pierwszym czytaniu w dniu 13.3.2012 r. w celu przyjęcia rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr .../2012 w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (EP-PE_TC1-COD(2009)0157).

²⁶ W kwestii szczegółów związanych z pracami nad tekstem rozporządzenia por. w szczególności: J. Pazdan, Ku jednolitemu międzynarodowemu prawu spadkowemu, *Rej.* 2005, Nr 3, s. 9–10; J. Pazdan, *Rechtswahl im internationalen Erbrecht*, w: *Festschrift für Dieter Martiny zum 70. Geburtstag*, Mohr Siebeck, Tübingen 2014, s. 490–492; M. Orecki, *Jurysdykcja, prawo właściwe oraz uznawanie i wykonywanie orzeczeń w sprawach spadkowych w świetle rozporządzenia (UE)*

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 650/2012 z 4.7.2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego²⁷, weszło w życie z dniem 16.8.2012 r., jednak jest ono stosowane dopiero od 17.8.2015 r., z wyjątkiem art. 77 i 78, które stosuje się od 16.1.2014 r. oraz art. 79, 80 i 81, stosowanych począwszy od 5.7.2012 r.

Jeśli chodzi o aspekt intertemporalny, w myśl art. 83 ust. 1 rozporządzenia, jest ono miarodajne, gdy chodzi o poszukiwanie prawa właściwego w odniesieniu do spadków po osobach zmarłych począwszy od 17.8.2015 r. Od reguły tej istnieją jednak odstępstwa.

Pierwsze z nich rozporządzenie wprowadza w odniesieniu do wyboru prawa²⁸. Problem dotyczy sytuacji, gdy został on dokonany przed początkową datą zastosowania rozporządzenia, natomiast samo otwarcie spadku następuje już pod jego rządami. Zastosowanie w pełnym zakresie art. 83 ust. 1 mogłoby prowadzić w takim wypadku do naruszenia woli spadkodawcy oraz podważenia jego zaufania do prawa. Do przyjęcia ważności wyboru w takich warunkach wystarcza zatem, by był on ważny na płaszczyźnie postanowień rozporządzenia (art. 22) albo prawa prywatnego międzynarodowego, obowiązującego w chwili dokonania wyboru w państwie ówczesnego miejsca zwykłego pobytu spadkodawcy bądź którymkolwiek z państw, którego obywatelstwo spadkodawca wówczas posiadał.

Rozporządzenie przyjmuje również domniemanie wyboru prawa (wybór hipotetyczny) w odniesieniu do (niezawierających takiego wyboru) rozrządzeń, pochodzących sprzed początkowej daty jego zastosowania. O ile zostały one dokonane zgodnie z prawem, które mogłoby być wybrane w myśl postanowień rozporządzenia (a więc którymkolwiek z praw ojczystych spadkodawcy z chwili dokonania rozrządzenia lub śmierci), prawo to uważa się za wybrane, jako właściwe dla dziedziczenia. Reguła ta (z art. 83 ust. 4) ustępuje jednak przed wyborem rzeczywistym.

Gdy chodzi z kolei o ocenę dopuszczalności i ważności rozrządzeń na wypadek śmierci, to w odniesieniu do czynności dokonanych począwszy od

nr 650/2012 z 4 lipca 2012 r., PS 2013, Nr 1, s. 81–82; A. Machnikowska, M. Załucki, w: M. Załucki (red.), *Unijne Rozporządzenie spadkowe Nr 650/2012. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 1–13.

²⁷ Dz.Urz. UE L Nr 201, s. 107.

²⁸ W kwestii związanych z tym kontrowersji por. Ch. Schoppe, *Die Übergangsbestimmungen zur Rechtswahl im internationalen Erbrecht: Anwendungsprobleme und Gestaltungspotential*, IPRax 2014, Nr 1, s. 27–33.

17.8.2015 r. prawa właściwego będziemy poszukiwali za pośrednictwem norm kolizyjnych zawartych w rozporządzeniu. Natomiast w przypadku rozrządzeń pochodzących sprzed tej daty, ale odnoszących się do spadku otwartego już pod rządami rozporządzenia, do utrzymania ich dopuszczalności i materialnej oraz formalnej ważności wystarcza, by spełniały wymagania prawa właściwego, wskazanego rozporządzeniem bądź prawa wskazanego za pośrednictwem norm kolizyjnych, obowiązujących w dacie dokonania rozrządzenia w państwie miejsca zwykłego pobytu spadkodawcy, dowolnym państwie, którego spadkodawca był wówczas obywatelem bądź państwie, którego organ rozpatruje sprawę spadkową.

Pomimo że w chwili ukończenia niniejszej pracy rozporządzenie spadkowe obowiązuje już od blisko 3 lat, doświadczenie wskazuje, że jeszcze przez dłuższy czas jako przedmiot postępowań przed europejskimi (a z pewnością polskimi) sądami oraz czynności dokonywanych z udziałem notariuszy, dominowały będą spadki po osobach zmarłych przed 17.8.2015 r. Choć zatem stopniowo dawne normy kolizyjne zaczną tracić na znaczeniu, to jednak jeszcze przez wiele lat, poszukiwanie prawa właściwego w międzynarodowych sprawach spadkowych będzie odbywało się głównie właśnie za ich pośrednictwem. Przede wszystkim względy praktyczne zadecydowały więc o tym, że na potrzeby rozważań niniejszej pracy uwzględniono zarówno dawny, jak i obecny stan prawny, a w ramach rozwiązań dotychczasowych – nie tylko kolejne polskie ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym, ale i zawierające normy kolizyjne miarodajne dla spraw spadkowych, umowy międzynarodowe, których stroną jest Polska.

Zważywszy natomiast na sposób ujęcia norm kolizyjnych rozporządzenia i liczne wątpliwości interpretacyjne, pojawiające się na ich tle, a powodujące konieczność sięgania po pozajęzykowe metody wykładni, za stosowne uznałem przedstawienie w ramach kolejnych rozdziałów, także historii kształtowania się poszczególnych regulacji rozporządzenia, poświęconych analizowanym tu zagadnieniom. Rozważania te pomogą, jak sądzę, w należyтым zrozumieniu oraz ocenie norm, będących ostatecznym wynikiem tych prac.